GAZETA HANDLOWA.

Nr. 237. Warszawa, dnia 15 (27) października. Środa. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Berlin, 26 października. Minister skarbu podał się do dymisyi; dymisyę jego przyjęto.

Paryż, 26 października. Spokojnie; wszystko wskazuje, że spokojność naruszoną nie będzie. „Patrie" donosi: Rząd turecki odkrył w Albanii i Hercegowinie rozgałęzione z powstaniem w Dalmacyi w styczności zostające sprzysiężenie. Naczelnicy spisku są aresztowani a składy broni i amunicyi skonfiskowane.

Warszawa, dnia 26 października.

Nie mamy jeszcze wiadomości o przebiegu dnia dzisiejszego w Paryżu. Telegram zapewne niebawem usunie wszelką niepewność. Według ostatnich doniesień ze stolicy Francyi, zdawaćby się mogło, że obawy w ostatniéj chwili zmniejszyły się. W obec jednomyślnych usiłowań pism publicznych i wszystkich nieomal stronnictw politycznych, spodziewano się, że i krańcowe partye porzucą myśl zrobienia demonstracyi ludowéj, że zatem dzień dzisiejszy minie spokojnie. Przypuszczenie to tym bardziéj zdaje się prawdopodobnem, ponieważ ze strony agitatorów rozpuszczono pogłoskę, że zamierzona w dniu 26 października demonstracya odbędzie się d. 2 listopada. Być może, że opozycya krańcowa, ze względu na następstwa, jakie starcie między ludem a wojskiem nieochybnie za sobą musiałoby pociągnąć, nie myśli w ogóle o wykonaniu groźby, lecz puszczaniem pogłosek o nastąpić mających demonstracyach, zamierza trzymać rząd w ciągłym niepokoju. Ponieważ zaś ten ostatni chcąc być na wszystkie wypadki przygotowanym, trzymać musi w pogotowiu wojsko, taktyka zatem opozycyi, oparta na niepokojeniu tylko władzy, mogłaby z czasem armię zniecierpliwić i okazać się dla widoków krańcowéj opozycyi daleko skuteczniejszą, niż wywołanie otwartego starcia. „France" obstaje przy doniesieniu przez siebie podanem, jakoby rząd ciało prawodawcze na nadzwyczajną sesyę zwołać zamierzał w pierwszych dniach listopada, jeżeli dzień dzisiejszy minie spokojnie. Krok taki, według naszego zdania, nie osiągnie zamierzonego celu, gdyż dowodząc z jednéj strony braku stanowczości w najwyższych sferach rządowych, nie rozbroi bynajmniéj krańcowéj opozycyi, która bądź co bądź dąży do obalenia władzy cesarskiéj. W obec takich dążności, aż nadto wyraźnie występujących, półśrodki do niczego nie doprowadzą, owszem położenie rządu tylko pogorszyć mogą. Legalne działanie opozycyi w zgromadzeniu prawodawczem będzie dla rządu daleko niebezpieczniejszem niż najgroźniejsze nawet demonstracye ludowe.

Z południowéj Dalmacyi coraz bardziéj niepomyślne dla rządu austryackiego nadchodzą wiadomości. Pierwsze operacye wojenne przeciwko powstańcom zupełnie się niepowiodły. Oprócz utraty jednéj warowni (na pograniczu Albanii i Czarnogóry położonéj) silnie zagrożone zdaje się być przez powstańców miasto portowe Budua, na południe od Kattaro położone. Nie ulega wątpliwości, że powstańcy znaczne otrzymali posiłki z Hercegowiny i Czarnogóry, prócz tego donoszą, że czarnogórcy w bliskości granicy austryackiéj na równinach Bielopowlic założyli obóz, do którego książe Nikita przybyć ma dnia 1 listopada. Prasa wiedeńska ze stanu rzeczy w Dalmacyi mocno jest niezadowoloną. „Neue freie Presse" zamieszcza o nim następujące uwagi, które tu dla objaśnienia powtórzymy: „Osobliwsze—pisze ona, na polityce i orężu naszem ciąży fatum. Od czternastu dni ludność obwodu kattarskiego podniosła rokosz, od ośmiu dni skoncentrowane znaczne siły wojskowe; 22 bataliony piechoty i 4 baterye. Można się było spodziewać, że to wystarczy do przytłumienia powstania jednym zamachem. Stało się jednak inaczéj, gdyż zamiast o poddaniu się powstańców słyszymy o przeciwnym zupełnie rezultacie. Działania wojenne rozpoczęły się dnia 19 t. m. Ostrzeliwano działami wzgórza, które powstańcy opuścili. Dnia 20 t. m. dano odsiecz warowni Dragaly i zaopatrzono ją w żywność. Wieczorem tego samego dnia kolumna pułkownika Fischera stoczyła potyczkę z powstańcami. Telegram nie wzmiankuje o miejscu w którem potyczkę stoczono, lecz dodaje, że pułk arcyksięcia Ernesta w skutek złéj pogody zwinąć był zmuszony biwak i cofnąć się z Ledenice do Risano. Wczoraj jeszcze wstrzymaliśmy się od komentowania téj wiadomości, dziś już dłużéj milczeć nie możemy, dowiadujemy się bowiem, że w Tryeście obiegała

O GIEŁDZIE I SPEKULACYI.

Dwa wyrazy położone w nagłówku artykułu naszego budzą w jednych nienawiść, w drugich uwielbienie: w innych znowu obojętne wzruszenie ramionami. Nieuprzedzeni dla żadnej z tych ocen, podajemy czytelnikom w krótkich zarysach znaczenie giełdy w czasach obecnych; mniemamy bowiem, że przedmiot ten wart w ogólności zastanowienia i szczególniej się nadaje do szpalt pisma naszego. *Byrsa* w języku starożytnych greków oznaczała *skórę zdartą*, w łacinie średniowiecznej woreczek skórzany. Wyraz więc *giełda* jako miejsce zgromadzania się kupców nie pochodzi bezpośrednio z greckiego, ale raczej z łaciny. Dziwną jest historya tego wyrazu. W piosnce studenckiej z wieku 15, napotykamy na taki dwuwiersz:

Ich weiss ein frisch Geschlechte,
Das sind die *Bursenknechte.*

Pod wyrazem ostatnim, rozumieć należy studentów, burszów. Twierdzi więc wielu, opierając się na słowniku niemieckim *Grima*, że pochodzenie wyrazów *bursz* i *börse* jest jednakowe. Rozumie się, że pokrewne z początku, dziś dwa te słowa odrębne mają znaczenie; bo ogiełdzie, któréj pojęcia nie rozdzielamy od pieniędzy, zarówno bursze (studenci) jak ich profesorowie umiejętności politycznych i kameralnych nie wiele wiedzą. Dzienniki wszystkich krajów przepełnione są sprawozdaniami giełdowemi i obszernemi kurscetlami, w Ameryce nawet, o ile nam wiadomo, część handlowa i przemysłowa przeważną odgrywa rolę,—polityka podrzędne zajmuje miejsce. Każdemu więc ciekawemu nasunąć się musi pytanie: co za cel giełdy i jakie jej znaczenie w stosunkach dzisiejszych? Trudno w krótkich słowach dać odpowiedź na to pytanie; będzie nią treść całego artykułu. Z góry już jednak musimy wystąpić przeciwko żądającym zniesienia giełdy, jako największego domu gry w państwie. Rozumowanie tych panów opiera się na znoszeniu stopniowem domów gry i loteryi w całej Europie; usuwacie zło mniejsze, wołają, a największe pozostawiacie nietkniętem. Ci ludzie nie wiedzą właściwie co to jest giełda, a mniej jeszcze są wtajemniczeni w istotę gry giełdowej. Dążeniem naszem nie może być wzbudzenie w czytelniku szczególnie wysokiego wyobrażenia o giełdzistach; jest to rzeczą czysto podmiotowego zapatrywania. Rozprawiamy o instytucyi, nawiasowo tylko dotykając ludzi.

Wszystkie papiery wartościowe są albo kwitami obligacyjnemi na wypożyczoną sumę pieniędzy (wysokość ich ceny zależy od zaufania w zapłatę i od używalności procentów),—albo są kwitami udziałowemi przedsiębierstwa, a wtedy miarą ich wartości jest trwałość towarzystwa i jego dochód. Do pierwszej kategoryi należą wszystkie

pogłoska o zdobyciu przez powstańców jednéj z naszych warowni. W połączeniu z odwrotem kolumny pułkownika Fischera wskazuje to, że nie powstańcy przed naszym orężem, lecz oręż nasz przed powstańcami ustąpić musiał. W skutek tego wysłany miał być dziś do fmp. Wagnera, dowódcy w Dalmacyi, rozkaz rozpoczęcia natychmiast na nowo działań zaczepnych i zajęcia opuszczonych stanowisk. Jakie atoli podobne rozkazy mogą mieć znaczenie, jeżeli rzecz od początku na złą wprowadzoną została drogę? Od kilku dni już działania się toczą a nagle słychać, że powstańcy zdobyli warownię. Na kim zato ciążyć może wina, jeżeli nie na dowództwie? Nie potrzeba zapewne nadmienić, jak nadzwyczajnie byłoby to smutnem." Następnie „Neue freie Presse" zastanawia się nad sprężynami, powstańców podniecającemi i przychodzi do wniosku, że działają oni pod wpływem zagranicznéj agitacyi i że powstanie obecne ma na celu pozyskanie dla Czarnogóry zatoki kattarskiéj, będacéj najdogodniejszym portem wojennym na wybrzeżach dalmackich. W końcu zaznaczyć jeszcze należy, że po otrzymaniu wiadomości o ostatnich wypadkach w obwodzie kattarskim świeże a znaczne posiłki tamże z Tryestu wysłane zostały.

Między Hiszpanią a Portugalią zaszło małe nieporozumienie dyplomatyczne. Rząd hiszpański nie chce przyjąć nowego posła portugalskiego, p. Coros, ponieważ o nominacyi jego we właściwym czasie uprzedzonym nie był. Spodziewają się, że spór tak błahy bez trudności załatwionym będzie. Według ostatnich wiadomości z Madrytu uspokojenie kraju robi zadawalniające postępy. Nie słychać już teraz prawie o zbrojnych oddziałach. Powstańcy trzymają się tylko jeszcze w mieście Bejar, wszelako siły ich i tam nie mają być znaczne.

W Paragwaju tyle razy pobity jen. Lopez nie jest jeszcze zwyciężony. Siły jego wynoszą podobno 2000 ludzi i 20 dział. Sprzymierzeni zabierają się do ponownego na pozycye jego ataku. Spodziewają się, że atak nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Peszt, 25 października. Cesarz austryacki rozpoczął dziś podróż na wschód, poprzednio zaś uchwalono na radzie ministrów środki, mające być użytemi z powodu wypadków w Dalmacyi.

Kattaro, 23 października. Dziś po południu atakowali powstańce warownie Trinita i Gorazda; wysłano przeciwko nim dwa bataliony i 4 działa. Po trzygodzinnéj walce powstańcy ze stratą 30 w zabitych i rannych odparci zostali. Wojska austryackie straciły w téj potyczce 4 zabitych i 1 oficera i 7 szeregowych ranionych. W obwodzie Zuppa pokazywać się mają liczne i bardzo dobrze uzbrojone oddziały powstańcze.

Wrocław, 25 października. Według „Gazety Wrocławskiej" król pruski 3 listopada przybędzie do Pszyny (Ples) na Szlązku, dla wzięcia udziału w tamtejszych polowaniach.

Kopenhaga, 25 października. Król szwedzki przybył dziś rano do Helsingör i tam przez rodzinę krolewsko-duńską był przyjmowany.

Paryż, 25 października. „Dziennik urzędowy" podaje następujące obwieszczenie prefektury policyi: W obec podburzeń, które przeszło od miesiąca mają miejsce w celu wywołania demonstracyi ulicznych w d. 26 t. m., władze mają obowiązek podać do wiadomości mieszkańców Paryża, iż przedsięwzięte zostały środki, aby ustawom wyjednać poszanowanie oraz zabezpieczyć skutecznie spokojność i porządek. Proszeni są zatem wszyscy dobrze myślący obywatele, aby unikali nierozważnéj ciekawości, a to dla tego, by nie byli narażeni na następstwa wyniknąć mogące z zastosowania ustawy z dnia 7 lipca 1848 r. dotyczącéj zbiegowisk. Następnie dziennik urzędowy zamieszcza osnowę powołanéj ustawy.

Cesarz dziś z rana przybył tu z Compiègne. Ogłoszony ze strony opozycyi manifest zyskuje podobno coraz więcéj uznanie ludności i zdaje się, że dzień jutrzejszy minie spokojnie. „Constitutionnel" zaprzecza wiadomości jakoby ciało prawodawcze prędzéj niż w d. 29 listopada zwołane być miało. „France" donosi, że władze w dniu jutrzejszym wstrzymają się od użycia wszelkich nadzwyczajnych środków ostrożności.

Miasto jest spokojne i przedstawia zwykłą fizyognomię. Obwieszczenie prefektury policyi w niczem giełdy nie zaniepokoiło, i powszechnie się spodziewają, że w dniu jutrzejszym spokojność naruszoną nie będzie.

Madryt, 24 października. Narady nad budżetem odroczone zostały do chwili, w któréj kortezy orzekną o wyborze króla.

Konstantynopol, 24 października. Następca tronu pruski dziś tu przybył. Sułtan przyjmował go w pałacu Beglerbeg.

Bukareszt, 23 października. Wiadomość o zaręczynach księcia rumuńskiego w całym kraju z największą przyjęta była radością.

(Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 25 października. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 56—64½; z dostawą w październiku 63¼, na wiosnę 64¾. *Żyto* w miejscu 46½—49; z dostawą w październiku 46¾, w październiku i listopadzie 45, na wiosnę 42.

Paryż, 25 października. Mąka z dostawą w październiku 57.75, w listopadzie i lutym 58.25, w maju i sierpniu 58.75.

Hamburg, 25 października. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu bardzo spokojnie, na wywóz interes słaby; na dostawę ceny *pszenicy* słabe, *żyta* mocne. *Pszenica* z dostawą w październiku za 5,400 ℔ 114, w październiku i listopadzie 112, w kwietniu i maju 113. *Żyto* z dostawą w październiku za 5,000 ℔ 82½, w październiku i listopadzie 81, w kwietniu i maju 80. W *owsie* spokojnie. Interes w *okowicie* spokojny, w miejscu 20⅝; z dostawą w październiku 20⅝, w listopadzie 20½, na wiosnę 20½. *Kawy* ceny mocne; sprzedano 3,725 worków Santos, 10,900 wor. Rio przybywa. *Cynk* bez obrotu. *Oleju skalnego* ceny mocniejsze, w miejscu 15¾; z dostawą w październiku 15¾, w listopadzie i grudniu 15¾: piękne powietrze.

Amsterdam, 25 października. (Targ zbożowy). *Pszenica* bez obrotu. *Żyta* w miejscu ceny niezmienione; z dostawą w październiku 194, marcu 194. *Rzepak* z dostawą w październiku 77, w kwietniu 80½.

---

pożyczki państwowe, pożyczki miejskie, obligacye okręgów (lub prowincyj), renty, listy zastawne, obligacye dróg żelaznych; do kategoryi drugiéj należą wszelkie akcye np. akcye dróg żelaznych, banków, kopalni i t. p. W pierwszym razie rękojmią uiszczenia zobowiązania jest zapewnienie państwa, gminy, okręgu lub też grunt, droga żelazna i t. p.; w drugim razie, t. j. w przedsiębierstwach przemysłowych, wkładający pewien kapitał mają udział odpowiedni w zysku.

Rozwój przemysłu i kredytu natworzył mnóstwo podobnego rodzaju papierów, a pragnący umieścić na procenta swoje kapitały ma wybór w szeregu całym przedsiębierstw akcyjnych. Jeden chce mieć pewność i jest zadowolony ze skromnego procentu; drugi znowu poświęca chęci wyższego zysku troskę o wkład; ten dla wysokiego procentu chciałby swoje pieniądze wypożyczyć unii amerykańskiej, ów znowu nie zniósłby wędrówki swego majątku po za kraj ojczysty. Niektórzy chcieliby pieniądze umieszczać wyłącznie w drogach żelaznych, inni znowu zgadzają się na wszelki projekt mogący im przynieść zysk sowity. Wśród tych rozmaitych kierunków występują najrozmaitsze okoliczności i zdarzenia nadające papierom chwilową wartość zmienną. Wiemy bardzo dobrze, że pewne okoliczności mogą nie mieć żadnego znaczenia dla giełdy np. warszawskiéj, że możemy je przyjmować obojętnie, podczas gdy te same okoliczności niezmiernéj są wagi dla innéj jakiéj giełdy. Świeżo mieliśmy tego przykłady. Gorączka wiedeńska w zakładaniu banków i grania na różnicę, dotkliwie czuć się dała wielu giełdom niemieckim, naszéj prawie nie dotknąwszy. Ale w mniejszym daleko stopniu jawiące się przesilenie na giełdzie petersburgskiéj, już znacznie większy odgłos u nas znajduje. Zbytecznem byłoby się rozwodzić jak znaczny wpływ na nas wywiera stan operacyj na giełdzie berlińskiéj. W pewnéj mierze na papiery wartościowe wpływa współczucie lub niechęć dla kredytu tego lub owego państwa. A ileż jest zdań, ileż przypuszczeń i nadziei rozwoju wypadków; to powoduje najróżniejsze kombinacye i wpływa niesłychanie na chwiejność papieru. Tę chwiejność i mozajkę poglądów możnaby figurycznie porównać do morza, na którego powierzchni fale już się wzbijają w górę już na dół opadają.

Otóż, owa olbrzymia rozmaitość poglądów, wpływów, kombinacyj, sympatyj, owa rozmaitość, powtarzamy, zgromadza i łączy się w jednem ognisku—*giełdzie.* W tem to ognisku jawią się chęci kupna lub sprzedaży papierów wartościowych; każdy papier znajdzie tam nabywcę i zbywcę,—obroty zależą od wypadków dziennych zmieniających wartość papierów. Kurs papierów, ogólnie biorąc, zniża się lub podwyższa wedle przypływu lub odpływu zasobów pieniężnych. Handel papierami jest tylko pośrednikiem dla biorących w nim udział; jak wszelki handel stara się uprzedzić potrzebę mającą nastąpić. Kupuje, jeżeli się spodziewa, że będą kupowali; sprzedaje, jeżeli przeczuwa, że nastąpi przeważnie chęć zbywania.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Antwerpia, 25 października. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu spokojnie. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu $59\frac{1}{8}$; z dostawą w listopadzie i grudniu 59, w styczniu i marcu 57.

Brema, 25 października. (Olej skalny). Standard white w miejscu $7\frac{1}{4}-\frac{1}{8}$, ładunki październikowe $7\frac{1}{12}-\frac{1}{8}$; ceny mocne.

Londyn, 25 października. (Targ zbożowy). Targ dosyć odwiedzany. W *pszenicy* interes powolny, ceny od poniedziałku niezmienione. *Jęczmienia* ceny mocniejsze. W *owsie* interes łaby, pomimo podwyżki cen w ciągu tygodnia o 3 p. W *mące* bardzo spokojnie.

Liverpool, 25 października. (Bawełna). Obroty wynoszą 12,000 bel. Żądania dobre.

Middling Orleans $12\frac{1}{4}$, middling amerykańska 12, fair Dhollerah 9, middling fair Dhollerah $8\frac{5}{8}$, good middling Dhollerah $8\frac{3}{8}$, fair Bengal $7\frac{3}{4}$, new fair Oomra $9\frac{1}{4}$, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{1}{4}$, Smyrna $9\frac{3}{4}$, Egiptia $12\frac{3}{8}$, Oomra w maju dowieziona —.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 22 października. (Witt i spółka). Powietrze jak na obecną porę roku bardzo łagodne. Za fracht do Lubeki płacono 10 tal. i 10%, do Roterdamu i Amsterdamu fl. hol. 30 i 15%, do Dunkierki i Antwerpii fr. 50 i 15%, do Szczecina płacono ostatnio tal. 5 i 10%. W naszym interesie wywozowym mało ożywienia, chociaż na żeglugę niedługo jeszcze liczyć można.

Zapasy *łoju* dochodzą do 12,000 beczek. Wiadomości dotychczasowe każą się spodziewać znacznych dowozów; pierwsze zakupy na targach łoju rosyjskich zakontraktowano po cenach wysokich. Pomimo tych okoliczności pomyślnych dla artykułu naszego ceny łoju pod naciskiem cen niższych londyńskich, przy braku żądań do Niemiec, dalszego doznały obniżenia. Prima żółty łój świeczny zbywano w początku tygodnia po rs. $54\frac{3}{4}$—54, po tej ostatniej cenie zakupiono 200 beczek samarskiego. Obecnie prima żółty łój świeczny w miejscu rs. $54\frac{1}{4}$—rs. $54\frac{3}{4}$, ukraiński rs. 56—57 notują. Tylko 80 beczek znajdowało się na targu prima białego łoju do wyrobu mydła, żądano za nie rs. $55\frac{1}{2}$, żółtawy można było nabyć po rs. 54. Z dostawą w sierpniu r. 1870 za prima żółty łój świeczny żądano rs. 57 z zadatkiem rs. 3. Wywieziono dotychczas 36,015 beczek (w roku zeszłym 58,574 beczek łoju).

Potażu kupiono w tym tygodniu około 800 beczek prima kazańskiego po rs. $24\frac{1}{2}$—$24\frac{3}{4}$ a w końcu po rs. 25 na wywóz. Teraz ceny się mocno trzymają na rs. 25. Prima popiół drzewny płacono po rs. 26—27. Na dostawę w roku przyszłym nic nie zakontraktowano, z małym wyjątkiem na dostawę w czerwcu i lipcu. Handlarze rosyjscy dotychczas nie wystąpili z żądaniami swojemi. Wywieziono dotąd 16,200 beczek (w r. z. 18,346 beczek). Zapasy wynoszą 1800 beczek potażu i 600 beczek popiołu drzewnego.

Konopie czyste rs. 36. brak rs. $32\frac{1}{4}$, półczyste rs. $30\frac{1}{2}$—za towar pośledni odchodzący do Anglii. Dobry zaś towar idący do Niemiec płacono czyste rs. 37—rs. 41, brak rs. 33—rs. 35, półczyste rs. 33.

Berlin, 22 października. (*Wełna*). I w tygodniu ubiegłym obroty były nader ożywione; zawdzięczamy to głównie nieustającym żądaniom wełny czesanej. Sprzedano jej około 900 cetn., meklemburgskiej po 46—49 tal. do Szwajcaryi, 150 cetn. takiejże do Niemiec południowych. Sprzedano także małą partyę pomerańskiej po 50 tal. na rachunek przędzalni nadreńskiej i 150 cetn. starej rosyjskiej po tal. 30 przędzalni tutejszej. Później wybrał sobie jakiś fabrykant rosyjski około 200 cetn. wschodnio i zachodnio-pruskiej wełny sukiennej po tal. 50, a jakiś szkot 200 cetn. różnego gatunku wełny garbarskiej. Prócz tego sprzedano kilkaset cetnarów dobrej pomerańskiej jednostrzyżnej i ordynaryjnej na rachunek nadreński. Ponieważ sukiennicy krajowi żywszy w obrotach wzięli udział i przynajmniej 800 cetn. rozmaitej wełny kupili, ogół więc ilości sprzedanych w tygodniu ostatnim wynosi blisko 2600 cetn. Nowe dowozy, szczególniej z Meklemburga, uzupełniły składy nasze.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Urodzaje w gub. siedleckiéj: W roku bieżącym w gub. siedleckiéj urodzaj żyta, zboża jarego, grochu, ziemniaków i ogrodowizn był zadawalniający. Niedopisała pszenica, któréj urodzaj był bardzo mierny. Sprzęt zbóż pomimo niestałéj pogody w ogóle pomyślnie dopełniono. Robotnikom podczas żniwa płacono od 20—35 kop. dziennie, z koniem od 50 kop. do 1 rs.

— *Droga żelazna Brzesko-Smoleńska.* Inżynierowie upoważnieni przez p. Szepelera, który otrzymał pozwolenie na dokonanie badań pod rzeczoną drogę, przystąpili już do jak najstaranniejszych prac na całéj linii jednocześnie. Badania te dokonywają trzy partye: od Brześcia, Mińska i Smoleńska. Każda partya dokonywa badania w obie strony czyli z dwóch przeciwległych końców swéj sekcyi. Wiadomo, iż poprzednio z polecenia rządu były już dokonywane studya téj linii, lecz inżynierowie p. Szepelera wytykają w rozmaitych miejscach całkiem nowe kierunki. Tak np. pomiędzy Brześciem a rzeką Szczarą badania dokonane z polecenia rządu wskazały kierunek wzdłuż nasypki drogi bitéj; p. Szepeler zaś wybrał kierunek z Brześcia do tejże rzeki przez miejscowości bardziéj wyniosłe i zaludnione, tak iżby droga żelazna przechodziła między Kobryniem i Prużanami w kierunku prostym na miasteczko Kraszyn. Spodziewać się należy, że badania te wskażą kierunek stanowczy linii brzesko-smoleńskiéj. Ministrowie wojny i komunikacyi wybrali stanowczo kierunek téj linii na Orszę nie zaś na Mohilew. Dla Mińska głównie przedstawia się przyjazna przyszłość, gdy główne linje dróg żelaznych brzesko-smoleńskiéj i sebastopolsko-libawskiéj przyjdą do skutku i w mieście tem przecinać ją będą. Mińsk ze względu na swe położenie geograficzne i handlowe stać się wtedy może nietylko stacyą pierwszéj klasy, ale i składem wagonów, machin, siedliskiem warsztatów i licznych fabryk.

— *Droga żelazna.* „Gazeta Szlązka" podaje jako wiadomość niezawodną, że ks. Biron Kurlandzki stanął na czele komitetu, który podjął się budowy koncesyonowanéj drogi żelaznéj z Oleśnicy przez Syców do Kępna jako najprostszéj komunikacyi między Wrocławiem a Warszawą. Koncesya na przedłużenie téj drogi na terytoryum Królestwa Polskiego do Łodzi ma być, jak powiadają, wkrótce udzielona.

OGŁOSZENIA.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt).

Petersburg, dnia 26 października.	z dnia 26 za rubel srebrny			z dnia 22 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	29⅝	29 1/16	—	29¾	29 1/16
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	26 15/16	—	—	26⅞
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	148½	—	—	149
ditto „ Paryż 3 „	—	—	310	—	—	310
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5ta Pożyczka Stieglitza	—	—	109½	—	—	—
6ta „ „	—	—	—	—	—	—
7ma „ Rotschilda	—	—	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	151½	—	—	153
„ „ 1866	—	—	148	—	—	149
5% Bilety Bank. 1e—, 2e.	—	—	87½	—	—	87¾
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	147¼	—	—	148¼
Obligacye „ „ „	—	—	—	—	—	—
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	—	—	—	—
„ „ „ Wiedeńskiéj	—	—	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	102½	—	—	102
Imperyały 663	—	—	—	—	—	—
Dyskonto 6½ %						

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.	z dnia 27 żądan.	z dnia 27 płacono	z d. 26 płacono
Półimperiał..........Rs.	—	—	—
Napoleondor.......... „	—	—	—
Dukat ważny.......... „	—	—	—
Rubel srebrny.......... „	—	—	—
Talar pruski..... (—6%) „	—	119	—
Gulden Austryacki.. (—0%) „	—	66	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	91.29	90.96	90.80
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	90.12	89.62	89 80
4% Listy likwidacyjne..... „	75.21	74.80	74.89
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100.50	100.	100.
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	86.70	85.67	—
„ cząstkowe złp. 500... „	—	—	—
Certyfi. ban. A. złp. 300... „	—	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	-	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	loso	wanie	—
3% oblig. W. W. 500 fr... „	loso	wanie	—
Akcye kol. żel. W. B...... „	71.50	—	—
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	—	—	87
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) ... „	101.60	101.	101.25
ditto za luty „	102.	101.60	—
5-ta pożyczka „	—	—	—
6-ta „ „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii kolei żel. za 125 rs...... „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	—	—	—
„ „ „ 1866 „	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. „	103.	102.50	102.33
5% Akc. kol. żel. W. Teres. „	—	—	—
Obligi ditto ditto..... „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodzkie..... „	101.50	—	-
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (13¼ 131)	118.12	117.90	117.90
ditto krótki (— —)..	—	—	117.82
Gdańsk dit. dit. ( ) „	—	—	117.82
Moskwa 100 rs. 1 emis..... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki... „	—	—	—
ditto 1 mies. .... „	99.50	99.33	99.33
Wiedeń 150 fl. 2 m. (10 8⅔ —	97.80	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies..... „	8. 8	8. 7	—
Paryż 300 fr. 2 mies....... „	96.60	96.37	96.30

Wartość kuponu List. zast. 137 7/9. L. likw. 162 2/9.
Obl. sk. 28 8/9 Poż. prem. 1 em. 143⅓, 2 em. 59⅔.

Kursa walut zagranicznych dziś silniejsze, obroty w weklach bardzomałe. Listy zast. i Listy likw. więcej były ofiar. Met. płacono niżej. listy zast. rus. wyżej.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 26 października.	z d. 26	z d 25
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	76	75⅞
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	75½	75⅝
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	83⅜	83⅝
dto „ „ 3 mies. dto	82⅞	82⅞
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.23⅜	—
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	81	—
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	150¼	—
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	81⅞	82
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	67⅞	68
Listy likwidacyjne	56½	56⅝
Obligacye skarbowe 4% .. dto	67½	67½
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	92½	93⅜
Akcye Drogi Żél. Terespolskiej...	—	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	79⅛	79⅛
Akcye Drogi. Żel. Warsz.-Wied ..	57½	57⅜
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	119¼	119¾
2-ga „ „ z r. 1866	116¼	117
5% Pożyczka Stieglitza . . .	67¼	—
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	80¼	—
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	49	48
dto „ dostawę.	48⅛	47½
Dyskonto. 5%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn.............	122.80	122.80
„ „ Hamburg..	—	90.50
„ Paryż..	48.80	48.80
Pożyczka Narodowa............	69.10	69.
5-proc. Metaliki................	—	59.50
Akcye Banku Kredytowego......	214.50	240.
Dyskonto........... 5%		
Paryż.		
Renta 3%	71.50	71.50
Renta włoska.........	53.30	53.30
Akcye Kredytu Ruchomego . . .	207.	213.
Dyskonto .... 2½ %		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	93⅝	93¼
Dyskonto. 1. . 2½%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 27 października stóp 3 cali 11.

Pochmurno.

Targi Warszawskie z dnia 27 października.

	Czetwert rs.	Czetwert k	korzec od rub.	korzec od kop.	korzec do rs.	korzec do kop.
Pszenica od 240 — 250 funt	10	80	5	85	6	75
Żyto... od 230 — 240 „	6	32	3	77½	3	95
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	—	—	—	—	-	—
Owies	3	50	2	5	2	15
Gryka....................	—	—	-	—	—	—
Rzepik letni	—	—	-	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny...............	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy..........	—	—	—	—	—	—
Kasza jagiana...........	—	—	—	—	—	—
jęczmienna........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba.....	—	—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	44	—	88½	—	90
Buraki.............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy ....pud	—	—	—	—	—	—
Oléj lniany ....pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ....beczka	-	—		—	-	—
„ angielskie...beczka	-	—		—	—	—
Siano .... pud	—	—	—	27½	-	30
Słoma .... pud	—	—	—	22½		25
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ miek. ditto	—	—	-	—	—	—

Dowozy:
Osią, koleją i Wisłą.
Pszen. 200, Żyta 500, Jęczm. —, Owsa 500 kor.

Cena Okowity dnia 27 października.

Wiadro od rs. 3 kop. 83¾ do rs. 3 kop. 88⅞
Za garniec do rs. 1 k. 25 do rs. 1 kop. 26½

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;— do Lublina o godz. 1 popoł., kareta;— do Łomży o godz. 2 popoł., kareta;—do Lublina o godz. 6 po poł., omnibu ;—do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;— do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Czwartek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe wózkowa;— do Radymina o godz. 6 po poł., karetka;— do Brześcia o godz. 6 po poł. wozowa.

Warszawa, dnia 15 (27) października 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.— Redaktor **Rudolf Okręt.**

WYDZIAŁ GÓRNICTWA
w Królestwie Polskiem

podaje do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29 czerwca roku bieżącego Nr 519, odbywać się będą licytacye przez deklaracye opieczętowane w Zarządzie Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, w Królestwie Polskiem, gubernii Petrokowskiéj w dniach: 27, 28, 29 i 30 października (8, 9, 10 i 11 listopada) 1869 roku, każdego dnia o godzinie 11-éj z rana, na przedaż żelaza i innych wyrobów, w partyach od 40—12,000 rubli wartości, od cen oznaczonych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Ogólna wartość tych wyrobów wynosi około rs. 160,000.

Życzącz ubiegać się na licytacyi o kupno tych wyrobów, partyami wskazanemi w wykazie do warunków załączonym, obowiązani są przed dniem i godziną do licytacyi oznaczoną złożyć oddzielną na kupno każdéj partyi deklaracyę w ruskim lub polskim języku i dołączyć do deklaracyi vadium gotowizną, listami likwidacyjnemi, albo innemi papierami publicznemi Cesarstwa i Królestwa lub też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, po cenie ich imiennej, w sumie wyrównywającéj $\frac{1}{5}$ części sumy na praetium oznaczonéj, za tę wystawioną na przedaż partyę, którą kupić zamierzają.

Wymienione papiery publiczne i kredytowe powinny mieć należące do nich kupony bieżące.

Na koszta ogłoszeń należy złożyć gotowizną sumę wyrównywającą $\frac{1}{2}$ procentu sum wskazanych w dołączonym do warunków wykazie, od których mają się licytacye rozpocząć.

Deklaracye do których nie będą dołączone wyżéj wskazane vadia i gotowizna na koszta ogłoszeń, skrobane i z zastrzeżeniami uznane będą za nieważne.

Wzór do deklaracyi.

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 27 września roku bieżącego Nr 2887, podaję niniejszą deklaracyę, że obowiązuję się kupić partyę wyrobów N. N. z magazynu tego a tego z postąpieniem od cen na praetium oznaczonych procent N. N. wyraźnie . . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które są mi wiadome.

Przytem dołączam:
a) na vadium rs . . . . wyraźnie rubli srebrem . . . .
b) na koszta ogłoszeń kwotę taką a taką,—wyraźnie . . . .

W razie nieutrzymania się na licytacyi kwoty rzeczone sam odbiorę, albo za pośrednictwem upoważnionego.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżéj stacyi pocztowéj N., a jeżeli w Warszawie lub innem znaczniejszem mieście, w takim razie wskazać ulicę i numer domu.

Pisałem w N. dnia . . . . miesiąca . . . . 1869 roku (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).”

Każda deklaracya pisaną być winna na stemplu ceny kop. 30, zapieczętowana lakiem i zaadresowana: „Do Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, gubernii Petrokowskiéj, deklaracya na kupno partyi żelaza lub wyrobów, wystawionych na przedaż takiego to dnia, miesiąca i roku;” oraz złożona przed 11 z rana, w dniu do licytacyi oznaczonym, w sali posiedzeń Zarządu Górniczego Okręgu Zachodniego.

Szczegółowe warunki przejrzeć można codziennie, z wyłączeniem świąt i dni galowych, w biórach Wydziału Górnictwa w Warszawie, i Zarządu Górniczego Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, gubernii Petrokowskiéj.

Przytem podaje się do wiadomości powszechnéj, że po ogłoszeniu licytacyi, przedaż w Zakładach Górniczych Okręgu Zachodniego, będzie wstrzymaną do mającéj nastąpić licytacyi w marcu 1870 roku.

г. Варшава, дня 27 Сентября 1869 года.

Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ *Антиповъ.*

Начальникъ Отдѣленія *Козарскій*

Правитель Канцеляріи *Бригевичъ.*

(Nr 523—3—3) (D. W.)
